*I ja, piszący te kroniki, czuję niemałą pociechę z ukończenia wojny pruskiej, odzyskania krajów z dawna od Królestwa Polskiego odpadłych i przyłączenia Prus do Polski. Bolało mnie to bowiem, że Królestwo Polskie szarpane było dotąd i rozrywane od rozmaitych ludów i narodów. Teraz szczęśliwym mienię i siebie, i swoich współczesnych, że oczy nasze oglądają połączenie się krajów ojczystych w jedną całość; a szczęśliwszym byłbym jeszcze, gdybym doczekał odzyskania za łaską Bożą i zjednoczenia z Polską Śląska, ziemi lubuskiej i słupskiej.*

*Jana Długosza Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego,* XV wiek

**Praca z tekstem**

**1.** Z jakiego powodu kronikarz odczuwa „niemałą pociechę”?

**2.** Czego brakuje mu do pełni zadowolenia?